

PAWEŁ SAWIŃSKI
(Poznań)

KLEOPATRA ADAMA ŁUKASZEWICZA*

Kleopatra należy niewątpliwie do najbardziej popularnych postaci kobiecych starożytności i od dawna przykuwa uwagę wielu historyków. W ostatnich kilku latach na polskim rynku wydawniczym ukazało się kilka publikacji poświęconych ostatniej królowej Egiptu. Wymienić tutaj należy książki Ernlego Bradforda, Pat Southern oraz Christiana-Georges'a Schwentzla¹. Prace te mają charakter popularny lub popularnonaukowy. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje publikacja Adama Łukaszevicza, którą uznać trzeba za jedyną obecnie na gruncie polskim w pełni naukową i uwzględniającą najnowszy stan badań biograficę Kleopatry². Autor, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, jest znanym i cenionym specjalistą w zakresie dziejów Egiptu w okresie hellenistycznym i rzymskim. Recenzowana publikacja jest rozwinięciem wydanej przez autora kilka lat temu krótkiej monografii³.

Zasadnicza część pracy została podzielona na osiemnaście rozdziałów. Książka zawiera także bibliografię, mapy oraz ilustracje.

Pierwsze trzy rozdziały („Kraj za miastem”, s. 19–32, „Dynastia”, s. 33–55, „Długie ręce Rzymu”, s. 56–74) stanowią swego rodzaju tło dla zasadniczej części, poświęconej osobie Kleopatry. Autor przedstawia w nich między innymi społeczeństwo egipskie w dobie ptolemejskiej, główne epizody związane z rządami Ptolemeusza oraz problem relacji egipsko-rzymskich w okresie hellenistycznym.

W rozdziale czwartym („W cieniu portyków”, s. 75–98) Łukaszevicz próbuje ustalić datę urodzin królowej i jej powiązania rodzinne. Kleopatra nie była bowiem córką pierwszej małżonki Ptolemeusza XII, ale najprawdopodobniej jednej z konkubin tego władcy, córki arcykapłana boga Ptaha z Memfis. Precyzyjne ustalenie genealogii ostatniej władczyni Egiptu wobec braku źródeł nie jest jednak możliwe.

* Adam Łukaszevicz, *Kleopatra. Ostatnia królowa starożytnego Egiptu*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005, 463 s.

¹ E. Bradford, *Kleopatra*, przeł. E. Witecka, Alfa-Wero, Warszawa 2001; P. Southern, *Kleopatra*, przeł. B. Mierzejewska, Świat Książki, Warszawa 2002; Ch.-G. Schwentzel, *Kleopatra*, tłum. M. Kropiwnicka, Agade, Warszawa 2004.

² Czytelnik polski ma również do dyspozycji prace: Stanisława Witkowskiego, *Kleopatra*, Lwów 1938, i Aleksandra Krawczuka, *Kleopatra*, Ossolineum, Wrocław 1985. Pierwsza, mimo pewnych walorów naukowych, ze względu na czas wydania jest już nieco przestarzała, druga ma natomiast charakter popularny.

³ A. Łukaszevicz, *Kleopatra, czyli koniec dynastii*, Zakład Papirologii Instytutu Archeologii UW, Warszawa 2000.

Sporo uwagi autor poświęca również kwestii edukacji i wychowania młodej Kleopatry. Przyszła królowa odebrała wyjątkowo staranne wykształcenie, w którym szczególną rolę obok literatury odegrała nauka języków. Z relacji Plutarcha wynika, że Kleopatra miała niespotykaną jak na owe czasy umiejętność komunikowania się z wieloma nacjami w ich ojczystych językach. Nie można jednak wykluczyć, jak sugeruje autor, że była to nie tyle ich biegła znajomość, ile umiejętność posługiwania się nimi w stopniu zupełnie podstawowym.

W rozdziale piątym („Diadem”, s. 98–119) autor podejmuje między innymi próbę ustalenia wyglądu Kleopatry na podstawie wizerunków królowej na monetach. Zdaniem autora nie noszą one cech zbytnej idealizacji, dzięki czemu umożliwiają w miarę wierne odtworzenie fizjonomii władczyni. W moim przekonaniu próba ta musi zakończyć się niepowodzeniem. Nie mamy bowiem takich informacji na temat wyglądu Kleopatry, które pozwoliłyby określić, czy wizerunki królowej na monetach są idealizowane, czy też nie.

W dalszej części Łukaszewicz omawia początki samodzielnych rządów Kleopatry po śmierci Ptolemeusza XII, sprawowanych jednak wspólnie z młodszym bratem, Ptolemeuszem XIII. Konflikty między rodzeństwem, podsycane przez wpływowych opiekunów małoletniego władcy, doprowadziły do wypędzenia Kleopatry z Egiptu w 49 roku p.n.e. Wydarzenia te zbiegły się w czasie z wybuchem wojny domowej między Cezarem a Pompejuszem. Pomoc udzielona przez Ptolemeusza i jego doradców Pompejuszowi była równoznaczna z opowiedzeniem się Egiptu po jednej ze stron konfliktu. Dzięki takiemu stanowisku Ptolemeusz został uznany przez stronnictwo pompejańskie za jedyne prawowitego władcę Egiptu. Na jego opiekuna wyznaczono Pompejusza. Sytuacja ta, jak słusznie zauważył autor, uczyniła z Kleopatry „przymusową sojuszniczkę” Cezara.

Rozdział szósty („Głowa Pompejusza”, s. 120–146) dotyczy wydarzeń związanych bezpośrednio z ucieczką Pompejusza do Egiptu po klęskę w bitwie pod Farsalos. Autor porusza między innymi frapujący problem odpowiedzialności Cezara za śmierć Pompejusza, zamordowanego z polecenia ministrów Ptolemeusza XIII. Nie wyklucza możliwości, że zabójstwo dokonane zostało z inspiracji Cezara. Wydaje się jednak, że stwierdzenie to idzie zbyt daleko. Nie oznacza to oczywiście, że opisane między innymi przez Plutarcha wzruszenie i smutek Cezara, gdy wręczono mu głowę i pierścień Pompejusza⁴, były szczere i że nie chciał on jego śmierci. Nie sądzę, aby Cezar zamierzał oszczędzić Pompejusza. Ważne w tym względzie może być świadectwo Kasjusza Diona, który wyraźnie twierdzi, że Cezar przybył do Egiptu, aby zgładzić pokonanego przeciwnika⁵. Wydaje się jednak, że zgładzenie Pompejusza było suwerenną decyzją nadgorliwych doradców Ptolemeusza XIII, którzy chcieli w ten sposób przypodobać się Cezarowi i niejako udobruchać zwycięzcę za wcześniejsze poparcie udzielone Pompejuszowi⁶. Usunięcie Pompejusza przez Egipcjan było Cezarowi niewątpliwie na rękę. Dzięki takiemu rozwojowi

⁴ Plut. *Pomp.* 80, 3.

⁵ Cass. Dio XLII 7–8.

⁶ Tak kwestię tę postrzega zdecydowana większość autorów antycznych. Por. App. *Bell. civ.* II 84–86, Plut. *Pomp.* 77, Liv. *Per.* CXII, Vell. Pat. II 53.

wypadków nie musiał brać na siebie bezpośredniej odpowiedzialności za śmierć swego wielkiego rywala.

Pewne kontrowersje budzi również poruszony przez autora problem biseksualności Cezara. Wydaje się, że anegdotyczne wzmianki Swetoniusza⁷ o rzekomym „romansie” Cezara z królem Bitynii Nikomedesem, na które powołuje się autor, to stanowczo za mało, by przypisywać Cezarowi tego typu inklinacje.

Rozdziały siódmy („Wojna aleksandryjska”, s. 147–163) oraz ósmy („W górę Nilu”, s. 164–187) zostały poświęcone pobytowi Cezara w Egipcie, którego głównym epizodem była słynna wojna aleksandryjska (48–47 r. p.n.e.). Cezar wyszedł obronną ręką z opresji, w jakiej znalazł się w trakcie walk w Aleksandrii, przede wszystkim dzięki pojawieniu się posiłków z Azji Mniejszej, którymi dowodził Mitrydates z Pergamonu. Szczególną rolę wśród przybyłych oddziałów odgrywały formacje ciężkozbrojnej piechoty żydowskiej, które przyczyniły się do ostatecznego zwycięstwa Cezara. Zaangażowanie Żydów po stronie Cezara było efektem zadawnionej nienawiści do Pompejusza, który w czasie pobytu w Jerozolimie dokonał profanacji świątyni. Ważnym wkładem autora jest nowe spojrzenie na wojnę aleksandryjską, którą postrzegano dotąd przez pryzmat walki Cezara z członkami panującej dynastii i ich otoczeniem, przy jednoczesnym deprecjonowaniu roli mieszkańców Aleksandrii i wojsk egipskich. Według Łukaszewicza wojnę aleksandryjską należy natomiast traktować jako „powstanie patriotów aleksandryjskich przeciw obcemu najeźdźcy”. Łukaszewicz wystawia surową ocenę Cezarowi jako dowódcy w czasie działań w Aleksandrii. Zwraca również uwagę na rolę Kleopatry u boku rzymskiego wodza w tym trudnym dla niego okresie. Wysuwa przypuszczenie, że determinacja królowej oraz jej wsparcie miały powstrzymać Cezara przed ucieczką z Egiptu. Trudno jednak zgodzić się w tej kwestii z autorem. Ogromne doświadczenie wojskowe oraz umiejętność zachowania zimnej krwi w ekstremalnych sytuacjach, nabyte w czasie wojen galijskiej i domowej, wielokrotnie ratowały Cezarowi skórę i pozwalały wyjść z rozmaitych opresji. Nie sądzę zatem, aby wpadł on w panikę w czasie walk w Aleksandrii i aby w ogóle myślał o ucieczce. Interesującym epizodem związanym z pobytom Cezara w Egipcie była również wspólna z Kleopatram podroż krajoznawcza w górę Nilu. Wbrew opinii niektórych historyków (Louis E. Lord, Giovanni Geraci) autor uznaje jej historyczność, wskazując również na rozmach przedsięwzięcia. Ekspedycja ta nie ograniczyła się bowiem do żeglugi po Delcie, ale była zakrojona na szeroką skalę i stanowiła gruntownie przygotowaną wyprawę, która dotarła najprawdopodobniej do południowych rubieży Egiptu.

Rozdział dziewiąty („Dwa lata w Rzymie”, s. 188–210) autor poświęcił pobytowi Kleopatry w Rzymie w latach 46–44 p.n.e. Do najciekawszych epizodów wizyty egipskiej królowej w mieście nad Tybrem zaliczyć niewątpliwie należy konsekrację świątyni Wenus Rodzicielki (*Venus Genetrix*), która została poświęcona przez Cezara we wrześniu 46 roku. Niezwykle spektakularnym wydarzeniem było umieszczenie obok posągu kultowego bogini Wenus statuy Kleopatry. Gest ten, jak sugeruje autor, oznaczał oficjalne nadanie królowej statusu bóstwa, a jednocześnie podkreślał jej

⁷ Suet. *Caes.* 49.

wyraźny związek z rodem julijskim. Nie można zgodzić się z taką interpretacją. Ustawienie posągu Kleopatry w świątyni nie było bowiem równoznaczne z jej deifikacją, do której niezbędna była uchwała senatu.

Jednym z ciekawszych wątków podjętych przez autora w tym rozdziale jest próba ustalenia daty urodzin syna Cezara i Kleopatry, Cezariona. Wśród badaczy panują w tej kwestii różnorodne opinie. Punktem wyjścia jest interpretacja papirusu demotycznego z Memfis. Na podstawie analizy dokumentu oraz konfrontacji jego tekstu ze świadectwami Plutarcha i Swetoniusza autor opowiada się za rokiem 47 jako datą narodzin Cezariona. W świetle tych badań okazują się nieuzasadnione przypuszczenia, że był on pogrobowcem.

W rozdziale dziesiątym („Znowu Aleksandria”, s. 211–228) Łukaszewicz omawia główne epizody panowania Kleopatry po jej powrocie do Aleksandrii, krótko po śmierci Cezara. Niewątpliwie najważniejszym przedsięwzięciem królowej było zabójstwo brata i współrządcy, Ptolemeusza XIV, dokonane najprawdopodobniej jeszcze w 44 roku. Motywów tej decyzji należy dopatrywać się w obawie Kleopatry przed akcentującym coraz wyraźniej swoje aspiracje do władzy dorastającym młodzieńcem, wokół którego ukształtowało się dość silne stronnictwo. Lata 43–42 przyniosły poważny kryzys gospodarczy wywołany suszą, którą spowodował brak wylewu Nilu. W celu zapobieżenia ewentualnym niepokojom społecznym Kleopatra zdecydowała się na otwarcie spichrzów królewskich. Większość zmagazynowanych tam zapasów została rozdysponowana wśród mieszkańców Aleksandrii, którzy stanowili niewątpliwie największe zagrożenie dla władz.

Jednym z bardziej interesujących aspektów poruszonych przez autora w rozdziale jedenastym („Antoniusz i Afrodyta”, s. 229–253) i dwunastym („Nowy Dionizos i Nowa Izolda”, s. 254–284) jest kwestia romansu i wzajemnych relacji Antoniusza i Kleopatry. Obopólna fascynacja rozpoczęła się od spotkania w Tarsie, do którego doszło w 41 roku p.n.e. Niektórzy historycy zakładają jednak, że zażyłość Kleopatry i Antoniusza sięga czasów jej pobytu w Rzymie w latach 46–44. Autor dystansuje się od takiego poglądu, nie wyklucza wprawdzie wcześniejszych kontaktów obojga, jednak uważa, że nie miały one podtekstu erotycznego. Szczególnie cementujący dla związku Antoniusza i Kleopatry był niewątpliwie pobyt triumwira w Aleksandrii, który wypełniały niezwykle ekscentryczne rozrywki i niespodzianki, którymi królowa zaskakiwała swego gościa. Wydaje się, że niewątpliwy urok Kleopatry nie był jedynym elementem, który skłonił Antoniusza do romansu z królową. Łukaszewicz słusznie zwraca uwagę, że istotną rolę odegrały również względy polityczne. Dysponująca bogatym zapleczem finansowym władczyni wydawała się niezwykle cennym sprzymierzeńcem w obliczu potencjalnego konfliktu z Oktawianem. Owocem związku Antoniusza i Kleopatry były bliźnięta, którym nadano imiona Aleksandra i Kleopatry. Dzieci otrzymały ponadto przydomki Helios i Selene, które podkreślały wyraźnie boskość ich rodziców.

W 35 roku p.n.e. Antoniusz podjął decyzję o oddaleniu Oktawii. Łukaszewicz zwraca uwagę, że odtrącenie Oktawii nie było bynajmniej efektem „miłostnego zaślepienia” rzymskiego wodza do Kleopatry, ale wynikało z bardziej racjonalnych przesłanek. Antoniusz potrzebował pieniędzy na planowaną wyprawę odwetową

przeciw Partom. W tym kontekście niezwykle przydatny był mariaż z królową dysponującą ogromnym potencjałem finansowym. Decyzja ta oznaczała niewątpliwie ostateczne zerwanie z Oktawianem, którego propaganda nie omieszczała wykorzystać faktu odrzucenia Oktawii do zdyskredytowania Antoniusza. Związek Kleopatry i Antoniusza został ostatecznie przypieczętowany małżeństwem, które zawarto w 34 roku. Swego rodzaju prezentem ślubnym były terytoria przekazane w darze dzieciom Kleopatry. Były wśród nich ziemie znajdujące się pod kontrolą Antoniusza oraz obszary, które miały zostać podbite w przyszłości.

Zasadniczą część rozdziału trzynastego („Niezrównani”, s. 285–317) i czternastego („Zmierzch bogów”, s. 318–353) autor poświęcił ukazaniu wojny propagandowej między Oktawianem i Antoniuszem oraz działaniom wojennym obu stron w latach 32–31 p.n.e., których kulminacyjnym momentem była bitwa pod Akcjum. Wśród licznych zarzutów, sformułowanych pod adresem Antoniusza przez propagandzistów młodego Cezara, znalazły się między innymi oskarżenia o bezprawne dysponowanie terytoriami należącymi do Rzymu, uzależnienie od Kleopatry i wystawny, nieliczący z godnością rzymskiego obywatela styl życia. Nie zapomniano również o Kleopatrze, którą ukazano jako rozpustną, rozkapryszoną i krwiożerczą wiedźmę. Dodatkowych argumentów propagandzie Oktawiana dostarczyły podane do publicznej wiadomości postanowienia testamentu Antoniusza. Nie możemy jednak wykluczyć, jak sugeruje autor, że testament ten został sfałszowany lub przerobiony w duchu korzystnym dla Oktawiana. Tym samym do wysuwanych już wcześniej dodano nowe zarzuty przeciw Kleopatrze i Antoniuszowi. Królowa została wykreowana na głównego wroga Rzymu, dążącego do jego zguby, Antoniuszowi wytknięto natomiast zamiar przeniesienia stolicy państwa z Rzymu do Aleksandrii. Otoczenie Antoniusza nie pozostało bynajmniej bierne wobec ataków Oktawiana. Młodemu Cesarowi zarzucono między innymi tchórzostwo, niskie pochodzenie, brak zdolności militarnych oraz homoseksualne inklinacje.

Autor niezwykle ciekawie przedstawia tło bitwy pod Akcjum. Zdaniem Łukaszewicza jej właściwe zrozumienie jest możliwe jedynie wtedy, gdy uwzględnimy poprzedzającą ją bezpośrednio wydarzenia. Przyjęcie takiego punktu widzenia prowadzi do konkluzji, że o klęsce Antoniusza zdecydował szereg czynników. Za jeden z ważniejszych, aczkolwiek dotąd pomijanych, uznać należy zarazę, która na przełomie 32 i 31 roku p.n.e. przetrzebiła flotę Antoniusza. Próby wypełnienia powstałej luki poprzez nabór nowych załóg okrętów nie mogły przynieść pożądaných rezultatów. Brakowało bowiem czasu na ich odpowiednie wykształcenie. Biorąc pod uwagę znaczenie tej grupy dla sprawności bojowej okrętów, miało to niebagatelne znaczenie dla efektywności działania floty Antoniusza. Szczególnie istotne okazały się również znakomite pod względem strategicznym manewry floty Oktawiana, dowodzonej bezpośrednio przez Marka Agryppę, którego autor trafnie uznaje za głównego autora zwycięstwa pod Akcjum. Łukaszewicz rozprawia się również ze stereotypowym poglądem, jakoby Kleopatra uciekła w popłochu z pola walki i przyczyniła się tym samym do klęski Antoniusza. Autor dowodzi, że postawa królowej nie była bynajmniej przejawem tchórzostwa, lecz była zgodna z wcześniejszym planem, w myśl którego zadaniem Kleopatry było wyprowadzenie części okrętów z okrążenia, co zresztą ostatecznie się udało.

Na szczególną uwagę zasługuje rozdział piętnasty („Jak umierają bogowie”, s. 354–376), w którym autor próbuje ustalić okoliczności śmierci Kleopatry. Wbrew pozorom nie posiadamy na ten temat zbyt pewnych informacji. Zarówno źródła antyczne, jak i późniejsza tradycja historyczna utrwaliły bowiem w powszechnej świadomości sugestywny obraz Kleopatry popełniającej samobójstwo przy pomocy jadowitego węża. Wizja ta stała się później niezwykle popularnym motywem w literaturze, rzeźbie i malarstwie. Autor zwraca jednak uwagę, że możemy mieć tutaj do czynienia z silnie zakorzenionym stereotypem, który uznać należy za spadek po propagandzie Oktawiana. Wydaje się wysoce prawdopodobne, że to propagandziści przyszłego Augusta wykreowali mit egipskiej królowej, która, pokonana i pozbawiona władzy, decyduje się na popełnienie samobójstwa. Celem tego zabiegu było oddalenie od Oktawiana jakichkolwiek podejrzeń o przyczynienie się do śmierci Kleopatry. Taka wersja wydarzeń mogła zostać łatwo zaakceptowana przez rzymską opinię publiczną. Samobójstwo ambitnej królowej w obliczu trudnego położenia, w jakim znalazła się ona po zajęciu Egiptu przez Oktawiana, wydawało się niezwykle realnym scenariuszem. Należy zatem zgodzić się z autorem, który zakłada, że Kleopatra została prawdopodobnie zamordowana z rozkazu młodego Cezara lub zmuszona przez niego do odebrania sobie życia. Z punktu widzenia Oktawiana upozorowanie samobójstwa wydawało się najkorzystniejszym rozwiązaniem. Ewentualne pojawienie się Kleopatry w Rzymie, gdzie w roli jeńca wzięłaby udział w triumfie Oktawiana, a następnie – zgodnie z rzymską tradycją – została stracona, mogło bowiem wywołać niepożądane reakcje wśród mieszkańców stolicy. Ze względu na jej dawne relacje z Cezarem takie załatwienie sprawy z pewnością nie przysporzyłoby Oktawianowi popularności. Również darowanie życia Kleopatrze mogło okazać się niebezpieczne dla młodego Cezara.

Interesującym dopełnieniem rozważań autora są rozdziały: szesnasty („Koniec historii”, s. 377–402), siedemnasty („Początek mitu”, s. 403–426) i osiemnasty („Późne echa”, s. 426–460). W pierwszym z nich Łukaszewicz dokonuje między innymi oceny postaci Oktawiana, na którym nie zostawia suchej nitki. Według autora był on cynicznym intrygantem, manipulatorem, politykiem bez skrupułów, ogarniętym obsesją władzy i dążącym do niej za wszelką cenę. Opinia ta wydaje się słuszna. Dyskusyjne pozostaje natomiast domniemanie autora, który nie wyklucza możliwości sfałszowania przez Oktawiana lub jego otoczenie testamentu Cezara, w szczególności klauzuli dotyczącej pośmiertnej adopcji młodego Cezara. Wydaje się, że hipoteza ta jest mało prawdopodobna. W momencie ogłoszenia dokumentu Oktawiana nie było bowiem jeszcze w Rzymie. Od kilku miesięcy przebywał on na studiach w Apollonii. Trudno również przypuszczać, aby miał on w tym czasie na tyle wpływowych stronników w stolicy, by mogli dokonać ewentualnego fałszerstwa. Interesująca w kontekście niniejszych rozważań może być wzmianka Swetoniusza. Historyk ten wspomina, że w czasie konfliktu z Oktawianem Marek Antoniusz zarzucał swemu rywalowi, że zawdzięczał on adopcję do rodu julijskiego homoseksualnym stosunkom z Cezarem. Godne uwagi jest to, że nie pada tutaj żadna sugestia o sfałszowaniu testamentu⁸.

⁸ Suet. *Aug.* 68.

W tym kontekście *passus* Swetoniusza wydaje się poważnym argumentem przeciwko tego rodzaju spekulacjom.

W rozdziale siedemnastym autor pokazuje, w jakim stopniu propaganda augustowska wywarła wpływ na negatywny wizerunek Kleopatry w dziełach późniejszych pisarzy antycznych. Topos królowej erotomanki i wyuzdanej uwodzicielki przeniknął również z literatury do sztuki. Takie opinie o Kleopatrze były następnie utrwalane w kolejnych epokach historycznych, kształtując wyobrażenia wielu pokoleń.

O wciąż nieprzemijającej popularności królowej traktuje rozdział ostatni. Łukasiewicz ukazuje żywotność mitu Kleopatry, której losy stały się obiektem zainteresowania ogromnej rzeszy pisarzy, poetów, malarzy, rzeźbiarzy i kompozytorów od średniowiecza po czasy współczesne. Autor nie pomija również niezwykle interesującego aspektu, jakim jest recepcja postaci i dziejów Kleopatry w kulturze masowej.

Książka Łukasiewicza opiera się na bogatym materiale źródłowym. Obok dzieł literackich wykorzystano także monety, papiirusy oraz źródła ikonograficzne. Niewątpliwym atutem pracy jest świeże i nowatorskie spojrzenie na wiele zagadnień. Autorowi udało się dokonać rehabilitacji wizerunku Kleopatry, na którym przez długi czas ciążyło piętno augustowskiej propagandy. Warto jednak podkreślić, że Łukasiewicz nie ulega pokusie zbytniej gloryfikacji swej bohaterki, podkreślając jej negatywne cechy, takie jak żądza władzy, bezwzględność i dążenie „po trupach” do celu.

Autorowi nie udało się jednak uniknąć kilku poważnych błędów rzeczowych. W książce kilkakrotnie pojawia się stwierdzenie o bliskim pokrewieństwie łączącym Cezara z Antoniuszem, którego autor uznaje za siostrzeńca dyktatora (s. 203–206, 219, 232–233). Matka Antoniusza miała wprawdzie na imię Julia, ale nie można jej identyfikować z siostrą Cezara o tym samym imieniu. Jako córka Lucjusza Juliusza Cezara należała ona do rodu julijskiego, ale z dyktatorem łączyło ją dość odległe pokrewieństwo. W celu odróżnienia od siostry Cezara nazywa się ją często Julią Antonią. Autor błędnie datuje również powstanie Wercyngetoryksa na rok 53 (s. 72) oraz pierwszą dyktaturę Cezara na rok 48 (s. 232). Do rebelii Galów doszło w 52 roku, natomiast Cezar uzyskał po raz pierwszy godność dyktatora w 49 roku. Na s. 158 z Kasjusza Diona i Florusa utworzono jednego historyka Diona Florusa. Ten irracjonalny błąd nie jest z pewnością pomyłką autora, ale zwykłym przeoczeniem przy korekcie. Mankamentem jest także brak ilustracji, przedstawiających omawiane przez autora monety z wizerunkiem Kleopatry, i indeksu rzeczowego.

Powyższe potknięcia i zasygnalizowane wyżej uwagi polemiczne wobec niektórych hipotez autora nie mają większego wpływu na wysoką ocenę recenzowanej pracy. Dużym walorem publikacji jest również żywy język narracji, który czyni książkę atrakcyjną nie tylko dla specjalistów, ale także szerokiego grona czytelników.

ARGUMENTUM

Censura libri de vita clarissimae reginae Aegypti ab Adamo Łukasiewicz nuper publici iuris facti.